

EDWARD HERTZ-SKOWROŃSKI

ur. 1920; Sanok



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, dzieciństwo, życie religijne, Synagoga Kotlarzy

Chodziłem z ojcem do Synagogi Kotlarzy

Tak, [chodziłem z ojcem] do synagogi jak były święta wielkie takie. Specjalnie to nie. Nie w sobotę, nie tego, tylko jak święta były, to przychodziła delegacja Żydów, prosiła, żeby ojciec przyszedł, bo jednak ojciec był bardzo poważany przez wszystkich.

To z ojcem [chodziłem]. Pewnie, ja jeszcze byłem, bo reszta dzieci to już była w uniwersytetach, różnica była w latach [między nami]. Jeden był osiem lat starszy, jeden był... To jest duża [różnica] w tych małych latach.

Ojciec miał specjalne miejsce, było specjalnie miejsce, ze wschodniej [strony] przy ścianie, było specjalne tam [miejsce dla ojca]. I to była Kotlerszil. [Synagoga] kotlarzy.

Nie pamiętam [gdzie to było]. Na Kowalskiej... Nie. To nie na Kowalskiej. Ale była dobra, duża bóżnica. Wszyscy wiedzieli. I tam był ojciec w zarządzie, to znaczy honorowe miejsce miał.

[Do tej dużej bożnicy] też wszedłem raz czy dwa, ale nie... specjalnie nie, nie byłem tam.

Data i miejsce nagrania	2006-12-25, Hajfa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Paweł Iwanina
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"